

Alimenty za wsteczny okres

data aktualizacji: 2019.02.07 autor: Joanna Chrostowska, radca prawny



Joanna Chrostowska

Alimenty, zgodnie z kodeksem rodzinnym i opiekuńczym, mają za zadanie zapewnić dziecku bieżące środki utrzymania do czasu, aż nie będzie ono w stanie utrzymać się samodzielnie. Z natury świadczeń alimentacyjnych wynika, że ich celem jest dostarczenie uprawnionemu środków utrzymania na bieżąco, natomiast nie jest nim zdobycie kapitału, którym alimenty mogłyby się stać, gdyby można ich dochodzić bez żadnych ograniczeń wstecz.

A zatem, jeśli w pozwie o alimenty powód nie przedstawi w tym zakresie odmiennego wniosku, to co do zasady sąd zasądza alimenty na przyszłość, począwszy od dnia wskazanego w pozwie.

Warto jednak zaznaczyć, że w pewnych sytuacjach możliwym jest, by sąd zasądził świadczenia alimentacyjne za okres przed wytoczeniem powództwa. Jest to dopuszczalne tylko w ograniczonym zakresie, a mianowicie tylko w wypadku, gdy pozostały jeszcze niezaspokojone potrzeby dziecka lub zobowiązania zaciągnięte przez uprawnionego względem osoby trzeciej na pokrycie kosztów wychowania i utrzymania dziecka.

Chodzi przykładowo o sytuację, gdy dziecku są potrzebne do szkoły podręczniki- we wrześniu. Jeśli potrzeba ta nie została zaspokojona w momencie wytaczania powództwa (dziecko w październiku ciągle nie ma podręczników i wtedy składamy pozew o alimenty) to uzasadnione jest żądanie sumy pieniężnej będącej kosztem zakupu podręczników, które do dnia wytoczenia powództwa nie zostały zakupione. Innymi przykładami będą sytuacje kiedy istnieje potrzeba np. opłacenia leczenia lub rehabilitacji, zapłaty zaległego czynszu najmu, opłacenia internatu, niespłacone kolonie, niespłacone zajęcia dodatkowe, czy opłaty za przedszkole lub świetlicę.

Alimentów wstecz można żądać także wówczas, gdy jeden z rodziców był zmuszony zaciągnąć zobowiązanie, celem zaspokojenia uzasadnionych potrzeb dziecka i nie zostało ono spłacone do

chwili wytoczenia powództwa.

Sąd Najwyższy, rozważając kwestię alimentów wstecz, stwierdził, że istota obowiązku alimentacyjnego polega na dostarczaniu przez zobowiązanego środków do pokrycia pewnych potrzeb osoby uprawnionej czy to z zakresu jej utrzymania (a więc wyżywienia, mieszkania, odzieży, leczenia itp.), czy też z zakresu wychowania (aktualne w stosunkach między rodzicami i dziećmi). Na równi z potrzebą niezaspokojoną należy traktować zadłużenie się osoby uprawnionej celem uzyskania środków na pokrycie jej potrzeb. W tym bowiem przypadku wprawdzie potrzeba jako taka już nie istnieje, ale na jej miejscu powstała ujemna pozycja w majątku osoby uprawnionej.

Jeżeli zatem zobowiązany do alimentów powinien dostarczyć środków na zaspokojenie samej potrzeby, to musi on również spełnić świadczenie, za pomocą którego osoba uprawniona mogłaby się zwolnić od ciężącego na niej z tytułu tej potrzeby długu (np. zapłata zaległego komornego, zwrot pożyczki zaciągniętej na zakup środków żywności czy na leczenie).

Należy pamiętać, że zaległych alimentów można żądać za okres trzech lat, bowiem z takim terminem ulegają one przedawnieniu. Co istotne, zarzut przedawnienia sąd uwzględni jedynie na zarzut pozwanego. Jeśli więc uprawniony dochodzi zaległych alimentów wstecz za okres dłuższy niż trzy lata, a zobowiązany nie podniesie zarzutu przedawnienia, to sąd powinien zasądzić całą dochodzoną kwotę.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/30768-alimenty-za-wsteczny-okres>